

Sygn. akt II Ca 751/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze II Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

PrzewodniczącySSO Wojciech Damaszkowski/spr/

SędziowieSSO Alicja Izydorzyc, SSO Beata Kostaś

ProtokolantAgnieszka Lesicka

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2013 r. w Jeleniej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa K. R. i P. R.

przeciwko A. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubaniu

z dnia 3 października 2012 r., sygn. akt I C 162/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. w punkcie I zasądzoną w nim kwotę obniża do 4.457,95 zł (cztery tysiące czterysta pięćdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy);
2. w punkcie III i IV w ten sposób, że zasądza od K. R. i P. R. zobowiązanych solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 306,71 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. zasądza od powodów zobowiązanych solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 265,80 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt II Ca 751/12

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Lubaniu wyrokiem z dnia 3 października 2012 roku uwzględniając częściowo powództwo K. R. i P. R. zasądził na ich rzecz od pozwanej A. W. kwotę 9.300 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 27 kwietnia 2012 roku, dalej idące powództwo oddalił, zasądził od pozwanej na rzecz powodów 2.359 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nie obciążył pozwanej kosztami procesu od oddalonej części powództwa.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne.

K. R. i P. R. umową z dnia 16 marca 2011 r. nabyli od A. W. - trudniącej się zawodowo handlem pojazdami używanymi - samochód osobowy O. (...) wyprodukowany w 2003 roku o numerze nadwozia (...). Za pojazd ten powodowie zapłacili 17.500 zł, uzgodniona cena odpowiadała wartości rynkowej, z tym że A. W. wystawiła im fakturę VAT - marża nr (...) wpisując wartość sprzedanego pojazdu wraz z podatkiem na kwotę 6.000 zł. W dniach 6 kwietnia i 4 maja 2011 roku powodowie zwrócili się do pozwanej o korektę faktury zakupu, ale A. W. ich wniosku nie uwzględniła.

Po zakupie pojazdu zaczęły pojawiać się problemy eksploatacyjne, a jako pierwsze wystąpiły kłopoty z układem chłodniczym. W trakcie wyjazdu do Niemiec samochód się popsuł i był ściągany do Polski. Ujawniły się dalsze usterki związane ze skrzynią biegów oraz karoserią pojazdu. W związku z tym powodowie zlecieli ekspertyzę rzeczoznawcy ze stowarzyszenia rzeczoznawców samochodowych z której wynikało, że pojazd uczestniczył w kolizji drogowej i był wadliwie naprawiony. Powodowie we własnym zakresie dokonali szeregu napraw zakupując części na giełdzie samochodowej i oddając pojazd do naprawy w warsztatach mechanicznych.

Sąd Rejonowy w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu kosztorysowania i jakości napraw pojazdu mgr inż. P. K. ustalił, iż uśredniona wartość rynkowa zakupionego pojazdu, wynosi 19.000 PLN. Stwierdzono także, iż uszkodzenia korpusu skrzyni biegów, wentylatora chłodnicy, przewodów klimatyzacji, zbiornika wyrównawczego układu chłodzenia oraz uszkodzenia zderzaka przedniego, są uszkodzeniami mechanicznymi i nie są wynikiem typowej eksploatacji pojazdu. Natomiast uszkodzenia pompy wodnej nie noszą śladów uszkodzeń mechanicznych i mogły powstać w wyniku długotrwałej eksploatacji pojazdu. Bok tylny lewy był naprawiony, a całe nadwozie lakierowane poza fabryką producenta pojazdu. Koszt przywrócenia pojazdu do normalnego stanu przy użyciu oryginalnych części zamiennych i średnich stawek za roboczo-godzinę wynosi 9.300 zł natomiast przy użyciu tzw. zamienników 7.500 zł. Po stwierdzeniu usterek powodowie przedstawili pozwanej pojazd celem potwierdzenia ich istnienia, ale do ich usunięcia nie doszło, a pozwana odpowiedzialność za powstałe wady przeniosła na nabywców.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy przyjął, że strony łączyła umowa sprzedaży samochodu osobowego zawarta w dniu 16.03.2011 r. Dając wiarę zeznaniom P. R. oraz świadków W. R. i M. R. oraz biorąc pod uwagę pisemne żądanie korekty faktury z 26 kwietnia 2011 r. sąd ten ustalił cenę nabycia na kwotę 17.500 zł. Okoliczność tę pośrednio potwierdziła również opinia biegłego, który stwierdził, że rynkowa uśredniona cena tego typu pojazdu na dzień sprzedaży wynosiła 19.000 zł. W związku z wystąpieniem wad fizycznych pojazdu powodom, zdaniem sądu przysługiwało uprawnienie z tytułu rękojmi wynikające z dyspozycji art. 560 § 1 kc. Odpowiedzialność sprzedawcy za wady fizyczne rzeczy sprzedanej jest niezależna bowiem od tego, czy przedmiotem sprzedaży są rzeczy nowe czy używane. Odpowiedzialność ta nie obejmuje jednak zmniejszenia wartości lub użyteczności, które jest normalnym następstwem jej prawidłowego używania. W zakupionym samochodzie niewątpliwie istniały wady w postaci uszkodzenia korpusu skrzyni biegów, wentylatora chłodnicy, przewodów klimatyzacji, zbiornika wyrównawczego układu chłodzenia, uszkodzenia zderzaka przedniego oraz boku tylnego lewego nie związane z normalnym użytkowaniem pojazdu. Natomiast pozostałe usterki w pojeździe powstać mogły po dacie zakupu samochodu przez powodów i dlatego nie mogą obciążać pozwanej.

Wskazał sąd, że przewidziane w art. 560 § 1 i 3 k.c. obniżenie ceny ma za zadanie przywrócenie ekwiwalentności świadczeń stron danej umowy. Obniżenie wynagrodzenia powinno nastąpić w takim stosunku, w jakim wartość, rzeczy wolnej od wad pozostaje do jej wartości obliczonej z uwzględnieniem istniejących wad. W ocenie Sądu wartość towaru wadliwego, to koszt przywrócenia pojazdu do stanu normalnego, czyli średnią cenę jaką należy wydać na przywrócenie pojazdu do stanu bez wymienionych na wstępie wad. Zgodnie z opinią biegłego stanowi to kwotę 9.300 zł. Powodowie dla usunięcia wad mają prawo żądać uwzględnienia części oryginalnych i kosztów naprawy według średnich stawek za roboczo godzinę.

W ocenie sądu stosownie do art. 557 § 1 k.c. pozwana, jako sprzedająca byłaby zwolniona od odpowiedzialności tylko wtedy gdyby kupujący wiedzieli o wadach w chwili zawarcia umowy. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca, bowiem na przedłożonej fakturze, jedynym dokumencie pisemnym zawarcia umowy sprzedaży, nie zostały wymienione wady fizyczne pojazdu, które wymienia w opinii biegły sądowy. Powyższe okoliczności skutkowały zasądzeniem od pozwanej na rzecz powodów kwoty 9.300 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od daty sporządzenia opinii biegłego, mając na

względnie poziom cen i wartości części liczonych właśnie na tą datę. Na podstawie art. 100 kpc Sąd Rejonowy rozliczył koszty procesu uważając, że przy niezmiennym stanowisku pozwanej zasadne było proporcjonalne zasądzenie na rzecz powodów kosztów procesu z uwzględnieniem uzyskanego pozytywnego rozstrzygnięcia.

W apelacji pozwana zaskarżyła powyższy wyrok w całości zarzucając mu:

- obrazę prawa materialnego poprzez rozpatrywanie żądania powodów przez pryzmat przepisów Kodeksu cywilnego o rękojmi za wady, a nie przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego;
- błędne przyjęcie, że powodowie wykazali istnienie wad w momencie wydania im pojazdu, podczas gdy z opinii biegłego wynika, że nie jest możliwe jednoznaczne ustalenie, czy wady te powstały przed, czy po zakupie pojazdu przez powodów;
- błędne przyjęcie, że przy ustalaniu obniżenia ceny pojazdu należy uwzględnić koszt przywrócenia pojazdu „do stanu normalnego” przy zastosowaniu oryginalnych nowych części zamiennych, podczas gdy w rzeczywistości w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy uprawnione jest zastosowanie części zamiennych o porównywalnej jakości (PJ);
- bezpodstawne zasądzenie kwoty wyliczonej metodą kosztorysową przez biegłego w sytuacji, gdy faktycznie poniesione koszty przez powodów i podawane przez nich, w szczególnych pozycjach są niższe od wyliczeń biegłego.

Stawiając powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zarzutem zawartym w apelacji po części nie sposób odmówić słuszności.

Sąd Rejonowy generalnie poczynił w sprawie poprawne ustalenia faktyczne aprobowane przez Sąd Odwoławczy. Wynika z nich przede wszystkim fakt, nabycia przez powodów od A. W. prowadzącej działalność gospodarczą obejmującą również sprzedaż używanych, sprowadzonych zza granicy pojazdów, samochodu marki O. (...). Prawidłowo, w oparciu o zebrane dowody, ustalono cenę nabycia na kwotę 17.500 zł oraz to, że samochód w chwili sprzedaży miał kilka wad nie wynikających z normalnego zużycia, o których nabywcy nie wiedzieli. W tym stanie rzeczy zgłoszone przez nich żądanie obniżenia ceny było uzasadnione, ale nie w oparciu o przepisy o rękojmi za wady (art. 556 i nast. kc). Należy bowiem zwrócić uwagę, że sprzedaż samochodu dokonana była w zakresie działalności przedsiębiorstwa pozwanej na rzecz K. R. i P. R., którzy rzecz nabyli na cel niezwiązany z działalnością zawodową lub gospodarczą. W takim zaś razie do zgłoszonych roszczeń znajdują zastosowanie przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 4 powołanej ustawy sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową. Niezgodność z umową oznacza również istnienie wad fizycznych rzeczy. W przypadku produktów używanych, które mogą być częściowo wyeksploatowane bądź posiadać wady, to treść zawartej umowy sprzedaży rozstrzyga, które z wad nabywca znał i akceptował ich istnienie przy określonej, z reguły niższej niż przy rzeczach nowych, cenie nabycia. Jak wynika z art. 4 ust. 2 ustawy o sprzedaży konsumenckiej w przypadku indywidualnego uzgodnienia właściwości towaru konsumpcyjnego domniemywa się, że jest on zgodny z umową, jeżeli odpowiada podanemu przez sprzedawcę opisowi, a także gdy nadaje się do celu określonego przez kupującego przy zawarciu umowy.

Należy przyjąć, że sprzedaż używanego pojazdu podlegać może indywidualnemu uzgadnianiu właściwości towaru. Na sprzedawcy spoczywał jednak obowiązek poinformowania nabywcy nie tylko o takich cechach jak rok produkcji, przebieg, rodzaj silnika, ale również o istniejących wadach pojazdu. Z treści zawartej umowy udokumentowanej fakturą nie wynika aby sprzedawca informował nabywców o wadzie rzeczy. Nie zasługuje na uwzględnienie

argumentacja skarżącej, że nie wiedziała o uszkodzeniach samochodu. Obowiązek zbadania czy pojazd nie ma wad spoczywa na sprzedawcy, skoro ma dostarczyć konsumentowi, towar zgodny z umową. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2008 r. V CSK 293/08 sprzedawca nie może zwolnić się od odpowiedzialności przez wykazanie, że zaproponował kupującemu zbadanie towaru, a ten odmówił tego dokonać.

Kupujący niewątpliwie dokonali aktów staranności przewidzianych w art. 9 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej i w ciągu dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru z umową zawiadomili o tym sprzedawcę. Świadczy o tym pismo K. R. z dnia 10 maja 2011 r. skierowane do A. W.. Pozwana nie obaliła również domniemania wynikającego z art. 4 ust. 1 powołanej ustawy, że wada towaru ujawniona przed upływem sześciu miesięcy od jego wydania istniała w chwili wydania.

Ponieważ sprzedawca nie uczynił zadość żądaniu naprawy pojazdu, ani nie był w stanie wymienić go na niewadliwy, kupujący w oparciu o przepis art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. mieli prawo domagać się stosownego obniżenia ceny. Powołany przepis nie precyzuje bliżej pojęcia „stosownego obniżenia ceny jednak należy to rozumieć, jako różnicę pomiędzy wartością towaru bez wad i wartością towaru z wadami”.

Z akceptowanej przez strony opinii biegłego P. K. wynikało, że uszkodzenia korpusu skrzyni biegów, wentylatora chłodnicy, przewodów klimatyzacji, zbiornika wyrównawczego układu chłodzenia oraz zderzaka przedniego były uszkodzeniami mechanicznymi powstałymi przed zakupem pojazdu przez powodów i powstały na skutek kolizji. Natomiast niesprawność alternatora, układu chłodzenia, w tym pompy wodnej miała charakter eksploatacyjny i mogło do niej dojść już po dacie zakupu pojazdu.

Powodom przysługiwało zatem uprawnienie do żądania obniżenia ceny stosownie do kosztów naprawy pojazdu co również akceptował Sąd I instancji. Zasądzona jednak kwota stanowi hipotetyczną cenę kosztów naprawy w (...) serwisie (...).

W sprawie natomiast niewątpliwie powodowie dokonali już szeregu napraw zakupując części i oddając samochód do warsztatów naprawczych. Wykazane to zostało fakturami VAT z 19.07.2011 r. (k. 7), 30.05.2011 (k. 8) oraz oświadczeniem o zakupie części samochodowych z 19.07.2011 r. (k. 9). W takim razie żądanie obniżenia ceny było uzasadnione w zakresie rzeczywiście poniesionych kosztów zakupu i naprawy skrzyni biegów (600 zł + 1.400 zł), wentylatora chłodnicy (120 zł + 250 zł); przewodów klimatyzacji (700 zł + 400 zł) i zbiornika wyrównawczego układu chłodzenia (45 zł + 120 zł) co łącznie stanowiło kwotę 3.635 zł. Dodatkowo obniżenie ceny powinno obejmować koszty wymiany i lakierowania zderzaka przedniego. Według opinii biegłego koszt zakupu nowego zderzaka (zamiennika) stanowi kwotę 157,65 zł, koszty materiałów do lakierowania 376,30 zł, a robocizna blacharza i lakiernika 290 zł. Sąd Okręgowy przyjął koszt zakupu zamiennika z uwagi na fakt, że i pozostałe elementy powodowie kupowali na giełdzie samochodowej a pojazd liczy obecnie lat 10, nie jest zatem samochodem nowym. Łącznie zatem koszt naprawy pojazdu stanowi 4.457,95 zł i o taką wartość obniżono cenę sprzedaży.

Sąd Okręgowy, tak jak i biegły dostrzegł, że w samochodzie bok tylny lewy był naprawiany, a całe nadwozie lakierowane poza fabryką producenta pojazdu. Biegły wskazał natomiast, że uśredniona cena tego typu auta na dzień sprzedaży wynosiła 19.000 zł. Powodowie nabyli go w cenie niższej o 1.500 zł na co wpływ miał fakt, że pojazd był naprawiony poza serwisem producenta.

Z powyższych względów, na podstawie art. 386 § 1 kpc Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną z tytułu obniżenia ceny kwotę określono na 4.457,95 zł. Zmianie podlegało także rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Ponieważ żądanie pozwu zostało uwzględnione tylko częściowo, koszty te na podstawie art. 100 kpc stosunkowo rozdzielono. Powodowie wygrali spór w 33% ponosząc w I instancji koszty 3.943,29 zł (678 zł opłata od pozwu, 2.400 zł wynagrodzenie pełnomocnika, 17 zł opłata za pełnomocnictwo, 848,29 zł koszt opinii biegłego), zatem należny jest im zwrot 1.301,29 zł (3.943,29 x 33%).

Z kolei pozwana ponosząc koszty pełnomocnika 2.417 zł i wygrywając spór w 67% powinna otrzymać 1.608 zł. Po odjęciu od 1.608 zł kwoty 1.301,29 zł powstała różnicę 306,71 zł zasądzone solidarnie od powodów na rzecz pozwanej.

W drugiej instancji przy wartości przedmiotu zaskarżenia 9.300 zł powodowie wygrali spór w 48% ponosząc koszty zastępstwa prawnego 600 zł. co stanowi po uwzględnieniu tych wartości stanowi kwotę 288 zł. Z kolei pozwana opłaciła apelację 465 zł oraz pełnomocnika 600 zł i wygrała spór w 52% co daje kwotę 553,80 zł (1.065 zł x 52%). Po odjęciu od 553,80 zł kwoty 288 zł różnicę w wysokości 265,80 zł zasądzone solidarnie od powodów na rzecz pozwanej.

Dalej idąca apelacja, jako nieuzasadniona na podstawie art. 385 kpc podlegała oddaleniu.